

Sygnatura akt I Ns 752/16

## POSTANOWIENIE

Dnia, 28 września 2017 roku

Sąd Rejonowy w Puławach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Teresa Wojtoń

Protokolant: Starszy Sekretarz Sądowy Marzanna Ruszak

po rozpoznaniu w dniu 14 września 2017 roku w Puławach

na rozprawie

sprawy z wniosku K. K. (1), K. K. (2), J. K. (1), A. B. (1), B. D., J. F.

z udziałem E. T., D. O. (1), A. P., M. T., W. M., D. O. (2) i D. P.

o stwierdzenie nabycia spadku po J. S. (1)

**postanawia: I.** stwierdzić, że spadek po J. S. (1) (córce J. i S.), zmarłej w dniu 08 marca 1996 roku w L., ostatnio stale zamieszkałej w S., gmina N., na podstawie ustawy nabyli: mąż S. S. (1) (syn A. i M.) oraz dzieci: E. T. (córka S. P. i J.), D. O. (1) (córka S. P. i J.) oraz A. P. (córka S. P. i J.) – po 1/4 (jednej czwartej) części każde z nich;

**II.** stwierdzić, że wchodzące w skład spadku po J. S. (1) (córce J. i S.) gospodarstwo rolne, na podstawie ustawy nabyli: mąż S. S. (1) (syn A. i M.) oraz dzieci: E. T. (córka S. P. i J.), D. O. (1) (córka S. P. i J.) oraz A. P. (córka S. P. i J.) – po 1/4 (jednej czwartej) części każde z nich;

**III.** nakazać ściągnąć od wnioskodawcy K. K. (2), na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Puławach kwotę 54 zł (pięćdziesiąt cztery złote) tytułem brakującej części zaliczki na pokrycie wydatków, wyłożoną tymczasowo z sum budżetowych Skarbu Państwa;

**IV.** nakazać ściągnąć od uczestników E. T., D. O. (1) i A. P. solidarnie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Puławach kwotę 15 zł (piętnaście złotych), tytułem brakującej części zaliczki na pokrycie wydatków, wyłożoną tymczasowo z sum budżetowych Skarbu Państwa;

**V.** stwierdzić, że każdy z uczestników ponosi pozostałe koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Sygnatura akt I Ns 752/16

## UZASADNIENIE

W dniu 22 października 2015 roku wnioskodawca C. K. złożyły w Sądzie Rejonowym w Puławach, wniosek o stwierdzenie, że spadek po J. S. (1) zmarłej w dniu 08 marca 1996 roku w L., ostatnio stale zamieszkałej w S., gmina N., na podstawie ustawy nabyły dzieci: E. T., D. O. (1) i A. P. po 1/3 części każde z nich; o stwierdzenie, że wchodzące w skład spadku po J. S. (1) gospodarstwo rolne na podstawie ustawy nabył brat C. K. oraz o zasądzenie od uczestników kosztów postępowania (k.3).

W uzasadnieniu wniosku, wnioskodawca C. K. podniósł, że postanowieniem z dnia 20 grudnia 2006 roku, Sąd Rejonowy w Puławach stwierdził, że spadek po S. K. i wchodzące w skład tego spadku gospodarstwo rolne położone w W., gmina O., na podstawie ustawy nabyły dzieci: C. K. i J. S. (1) po 1/2 części każde z nich.

Wskazał, że J. S. (1) zmarła w dniu 08 marca 1996 roku w L., ostatnio zamieszkiwała w S., gmina N..

Wyjaśnił, że mąż zmarłej spadkodawczyni J. S. (2) S. zmarł 31 maja 2010 roku w B., że spadkodawczyni miała trzy córki: E. T., D. O. (1) i A. P. oraz brata C. K., a także że spadkodawczyni nie pozostawiła testamentu.

Podniósł, że w skład spadku po J. S. (1) wchodzi gospodarstwo rolne, którego powierzchnia przekracza 1 ha.

Przytoczył wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 31 stycznia 2001 roku oraz brzmienie art. 1062 par. 1 k.c. i art. 1059 k.c. i wyjaśnił, że stale pracuje bezpośrednio przy produkcji rolnej i ma przygotowanie zawodowe do prowadzenia produkcji rolnej, gdyż przez całe życie prowadził i nadal prowadzi gospodarstwo rolne.

Podkreślił, że córki spadkodawczyni nie posiadają przygotowania zawodowego do prowadzenia produkcji rolnej, nie pracują bezpośrednio przy produkcji rolnej, nie pobierają nauki zawodu, nie uczęszczają do szkół, nie są małoletnie, nie są trwale niezdolne do pracy oraz nie mają wymaganego doświadczenia w zakresie prowadzenia gospodarstwa rolnego i produkcji rolnej.

Wskazał, że uczestniczki nie wystąpiły i nie będą występować o stwierdzenie nabycia spadku po zmarłej J. S. (1), i nie interesują się sprawami związanymi z prowadzeniem gospodarstwa rolnego wchodzącego w skład spadku.

Uzasadniając właściwość miejscową Sądu Rejonowego w Puławach, wnioskodawca wskazał na przepis art. 628 k.p.c. i wyjaśnił, że spadkodawczyni J. S. (1) ostatnio stale zamieszkiwała w S., gmina N. (k.4-5).

Odpowiadając na wniosek, w piśmie procesowym złożonym na rozprawie w dniu 16 maja 2016 roku, uczestniczki: E. T., D. O. (1) i A. P. przyłączyły się do wniosku o stwierdzenie nabycia spadku po J. S. (1) co do zasady i wniosły o wzajemne zniesienie kosztów postępowania (k.51).

Uczestniczki potwierdziły, że jako zstępni spadkodawczyni, powołane są do spadku po J. S. (1) oraz, że w skład spadku po zmarłej spadkodawczyni wchodzi gospodarstwo rolne o powierzchni ponad 1 ha.

Zaprzeczyły jakoby wnioskodawca C. K. przez całe życie, aż do chwili obecnej pracował w gospodarstwie rolnym, stanowiącym przedmiot spadku po J. S. (1).

Wskazały, że wnioskodawca po ukończeniu edukacji szkolnej, rozpoczął pracę w Cukrowni w O. w pełnym wymiarze czasu pracy. Gospodarstwem rolnym zajmowali się rodzice wnioskodawcy, a po ich śmierci gospodarstwo to przez krótki okres czasu było dzierżawione, zaś od 20 lat leży ugorem.

Wyjaśniły, że płacą podatek rolno – leśny od gospodarstwa rolnego pozostawionego przez spadkodawczynię i trudno się zgodzić, jakoby wnioskodawca C. K. prowadził stale gospodarstwo rolne, a tym bardziej aby nadal je prowadził.

Podkreśliły, że wnioskodawca jest w podeszłym wieku oraz w stanie zdrowia uniemożliwiającym wykonywanie czynności życia codziennego bez pomocy osób bliskich, tym samym nie jest w stanie wykonywać prac polowych, ani nimi zarządzać. W chwili otwarcia spadku nie posiadał kwalifikacji zawodowych, ani nie uczestniczył w prowadzeniu gospodarstwa rolnego, ze względu na wykonywanie pracy zarobkowej o charakterze pozarolniczym.

Nadto uczestniczki podniosły, że w sytuacji kiedy normy specjalne dotyczące dziedziczenia gospodarstw rolnych nie mogą być wykorzystywane bowiem żadna z osób nie spełnia warunków przewidzianych w ustawie lub jeżeli wszyscy ewentualni spadkobiercy byli trwale niezdolni do pracy, stosuje się zasady ogólne (k.51 - 52).

Na rozprawie w dniu 16 maja 2016 roku wnioskodawca poparł wniosek o stwierdzenie nabycia spadku, a uczestniczki E. T. i A. P. przyłączyły się do tego wniosku co do zasady (k.68).

Postanowieniem z dnia 16 maj 2016 roku, wydanym na rozprawie, Sąd Rejonowy w Puławach wezwał do udziału w sprawie w charakterze uczestników M. T., W. M., D. O. (2) i D. P. (k.69verte).

W toku postępowania, w dniu 05 sierpnia 2016 roku zmarł wnioskodawca C. K. (k.116).

Postanowieniem z dnia 07 września 2016 roku, Sąd Rejonowy w Puławach zawiesił postępowanie, podjął zawieszone postępowanie z udziałem następców prawnych zmarłego wnioskodawcy: K. K. (1), K. K. (2), J. K. (1), A. B. (1), B. D. i J. F., których wezwał do udziału w sprawie w charakterze uczestników (k.117).

W toku dalszego postępowania, na rozprawie w dniu 10 listopada 2016 roku następcy prawni zmarłego wnioskodawcy C. K.: pełnomocnik K. K. (2), J. K. (1) i B. D. poparli wniosek (k.170verte), a pełnomocnik uczestniczki E. T. przyłączając się do wniosku co do zasady wniósł o stwierdzenie, że spadek po spadkodawczyni J. S. (1) na podstawie ustawy nabył mąż S. S. (1) oraz dzieci: E. T., D. O. (1) i A. P. – po 1/4 części każde z nich, a wchodzące w skład tego spadku gospodarstwo rolne nabył mąż S. S. (1) i córka E. T. – po 1/2 części każde z nich (k.170verte).

Ponadto na rozprawie w dniu 19 stycznia 2017 roku wniosek o stwierdzenie nabycia spadku poparli także pozostali następcy prawni pierwotnego wnioskodawcy: A. B. (1) i J. F. (k.218), a uczestniczka D. O. (1), przyłączyła się do stanowiska pełnomocnika uczestniczki E. T. (k.218verte).

Na rozprawie w dniu 14 września 2017 roku, wnioskodawca K. K. (2), pełnomocnik uczestniczki E. T. i uczestniczka D. O. (1) podtrzymali swoje dotychczasowe stanowiska procesowe (k.320-320verte).

Sąd Rejonowy w Puławach, w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy: zapewnienie E. T. (k.68-68verte), zapewnienie A. P. (k.68verte), zeznania wnioskodawców: C. K. (k.69verte), K. K. (2) (k.221-222), A. B. (1) (k.222-222verte), J. F. (k.222verte-223), B. D. (k.223-223verte), J. K. (1) (k.223verte), K. K. (1) (k.275-277), zeznania uczestników: E. T. (k.68verte-69,223verte-225), A. P. (k.69), D. O. (1) (k.225-225verte), M. T. (k.225verte-226), zeznania świadków: S. J. (k.171-171verte), R. P. (k.171verte-172), H. K. (k.172-172verte), G. U. (k.218verte-219verte), J. D. (1) (k.219verte-220), postanowienia (k.6,319), odpisy aktów stanu cywilnego (k.7,12,116), zaświadczenia (k.14), decyzje (k.15,83-85,86-87,88-89,90,215-217), zawiadomienia (k.16-34), przelewy (k.53-66), zdjęcia (k.67), świadectwo pracy (k.79-80), orzeczenia Komisji Lekarskiej ds. Inwalidztwa (k.81-82), dokumenty akt sprawy Sądu Rejonowego w Puławach z wniosku C. K. o stwierdzenie nabycia spadku po S. K., oznaczonej sygnaturą akt I Ns 729/06 oraz dokumenty akt sprawy Sądu Rejonowego w Opolu Lubelskim z wniosku C. K. o stwierdzenie nabycia spadku po J. K. (2), oznaczonej sygnaturą akt I Ns 323/06 - ustalił, co następuje:

Spadkodawczyni J. S. (1) zmarła w dniu 08 marca 1996 roku w L.. Ostatnio stale zamieszkiwała w S., gmina N.. W chwili śmierci pozostawała w związku małżeńskim ze S. S. (1). Była raz zamężna. Z małżeństwa miała troje dzieci: E. T., D. O. (1) i A. P.. Jej mąż S. S. (1) zmarł 31 maja 2010 roku pozostawiając po sobie tylko trzy córki z małżeństwa: E. T., D. O. (1) i A. P.. Spadkodawczyni J. S. (1) dzieci pozamałżeńskich ani przysposobionych nie miała. Testamentu nie sporządziła. Żaden ze spadkobierców nie zrzekł się dziedziczenia i nie odrzucił spadku. Nie został też uznany przez Sąd, za niegodnego do dziedziczenia po spadkodawczyni. Nie toczyło się postępowanie spadkowe po J. S. (1).

W skład spadku po spadkodawczyni J. S. (1) wchodzi, nabyty przez J. S. (1) z tytułu spadkobrania po jej matce S. K. zmarłej w dniu 03 sierpnia 1983 roku, udział w gospodarstwie rolnym położonym w W., w R. i K. Starych, o globalnej powierzchni ponad 4 ha.

W dacie otwarcia spadku po spadkodawczyni J. S. (1) (08 marca 1996 roku), mąż spadkodawczyni S. S. (1) miał niespełna 60 lat. Jako pracownik kolei, początkowo zatrudniony był na stacji kolejowej w K., a później na stacji kolejowej P. -Towarowe w P.. Do 1980 roku S. S. (1) z żoną J. S. (1) mieszkał w mieszkaniu służbowym w K., a w 1980 roku, J. i S. S. (2) razem z dziećmi, zamieszkali w mieszkaniu służbowym w S.. S. S. (1) poza pracą zawodową trudnił się także rolnictwem. W latach 60 – 70 pomagał w 2 ha, gospodarstwie rolnym swoich rodziców A. i M. małżonków S., położonym w K.. Jego matka M. S. zmarła w 1975 roku, a ojciec A. S. (1) w 1977 roku. Od czasu śmierci ojca A. S. (1) do czasu działu spadku po rodzicach w 1985 roku, S. S. (1) był w posiadaniu wydzielonej z gospodarstwa rolnego rodziców 50 arowej działki, położonej w K., na której uprawiał maliny, porzeczki i róże. Prowadził także przez 2-3 lata, na wydzielonej z gospodarstwa rolnego (...) - 10 arowej działce w W. - plantację malin. Od 1980 roku był użytkownikiem

40 arowej działki zakładowej, położonej w S., na której uprawiał ziemniaki, zboże i warzywa. Od 1980 roku pomagał J. D. (1) we wszystkich pracach, w jego 25 ha gospodarstwie rolnym, położonym w S., a w zamian za tę pomoc J. D. (1) pomagał S. S. (1) w uprawie 70 arowej, zakładowej działki położonej w S..

W dacie 08 marca 1996 roku, córka spadkodawczyni - E. T., miała 35 lat. Z zawodu była szwaczką. Pracowała jako kuśnierz w Zakładach (...) w K.. W dzieciństwie, do 1968 roku wychowywała się u dziadków J. i S. małżonków K. w W.. Pomagała jednym i drugim dziadkom w drobnych pracach gospodarczych. W latach 80 – tych pomagała J. i S. W. na plantacji tytoniu, a także na wydzielonej dla ojca S. S. (1), z gospodarstwa rolnego dziadków A. i M. S., 50 arowej działce, położonej w K. oraz na wydzielonej z gospodarstwa rolnego (...) - 10 arowej działce położonej w W.. E. T. do 1985 roku, tj. do czasu zamieszkiwania z rodzicami w S., wykonywała stale, rok – rocznie, wszystkie prace związanych z uprawą 40 arowej działki zakładowej ojca S. S. (1), położonej w S., w szczególności pracowała na tej działce przy sadzeniu, zbiorce i sprzedaży ziemniaków na skupie, sianiu i zbiorce zboża, pieleniu ziemniaków i warzyw.

W dacie śmierci matki J. S. (1), E. T. miała dwoje małoletnich dzieci: M. T. i W. T. (obecnie M.).

W dacie otwarcia spadku po spadkodawczyni, córka J. D. (2) M. O., miała niespełna 32 lata. Z zawodu była kasjerem biletowym. Pracowała na kolei w kasie biletowej w Ł.. W dzieciństwie, do 1971 roku wychowywała się u dziadków J. i S. małżonków K. w W.. Pomagała jednym i drugim dziadkom w drobnych pracach gospodarczych. Pomagała także na wydzielonej dla ojca S. S. (1), z gospodarstwa rolnego dziadków A. i M. S. 40 arowej działce, położonej w K.. D. O. (1) do 1989 roku, tj. do czasu zamieszkiwania z rodzicami w S., wykonywała stale, rok – rocznie, wszystkie prace związane z uprawą 40 arowej działki zakładowej ojca S. S. (1), położonej w S., w szczególności pracowała na tej działce przy sadzeniu i zbiorce ziemniaków, sianiu i zbiorce zboża, pieleniu ziemniaków i warzyw.

W dacie śmierci matki J. S. (1), D. O. (1) miała małoletniego syna D. O. (2).

W dacie śmierci J. S. (1), jej córka A. P. miała 25 lat. Z zawodu była technikiem zabezpieczeń kolejowych. Pracowała na kolei w kasie biletowej w Ł.. Mieszkała z rodzicami w S. i wykonywała stale, rok – rocznie, wszystkie prace związane z uprawą 40 arowej działki zakładowej ojca S. S. (1), położonej w S., w szczególności pracowała na tej działce przy sadzeniu i zbiorce ziemniaków, sianiu i zbiorce zboża, pieleniu ziemniaków i warzyw.

W dacie śmierci matki J. S. (1) (08 marca 1996 roku), A. P. była w ciąży. W dniu (...) urodziła syna D. P..

M. T., w dacie śmierci spadkodawczyni miała 14 lat, W. T. (obecnie M.) - miała 8 lat, a D. O. (2) - miał 6 lat. Żadne z nich, w chwili otwarcia spadku nie pracowało stale bezpośrednio przy produkcji rolnej i nie miało przygotowania zawodowego do prowadzenia produkcji rolnej.

Brat spadkodawczyni C. K., w chwili śmierci siostry J. S. (1) miał 67 lat. Był emerytem. Przed przejściem na emeryturę w lipcu 1993 roku - od 1960 roku do 1984 roku, pracował na stanowisku przetokowego w Cukrowni w O., a od 1984 roku jako inwalida III grupy, do lipca 1993 roku przebywał na rencie. Z tytułu spadkobrania po ojcu J. K. (2), zmarłym w dniu 04 kwietnia 1972 roku oraz z tytułu spadkobrania po matce S. K., zmarłej w dniu 03 sierpnia 1983 roku, był współwłaścicielem gospodarstwa rolnego położonego w W., w R. i K. Starych, o globalnej powierzchni ponad 4 ha. Od kilkudziesięciu lat, był także właścicielem 2 ha gospodarstwa rolnego położonego w C.. C. K. poza pracą zawodową trudnił się także rolnictwem. Stale prowadził własne gospodarstwo rolne położone w C., a po śmierci rodziców, do 1996 roku, był także użytkownikiem gospodarstwa rolnego rodziców J. i S. K..

Złożone przez uczestników postępowania E. T. i A. P. zapewnienia (k.68), Sąd obdarzył wiarą, albowiem składający je uczestnicy stanowczo i pewnie wypowiadali się co do istnienia osób, które mogłyby dziedziczyć spadek po spadkodawczyni i mieli pełne informacje o stosunkach rodzinnych spadkodawczyni J. S. (1). Treść tych zapewnień znalazła ponadto potwierdzenie w całokształcie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w szczególności zaś w złożonych do akt sprawy odpisach aktów stanu cywilnego (w akcie zgonu J. S. (1) -k 7, w akcie zgonu S. S. (1) oraz w aktach małżeństwa E. T., D. O. (1) i A. P. – k.12).

Sąd dał wiarę zeznaniom przesłuchanych wnioskodawców i uczestników co do tego, że w skład spadku po spadkodawczyni J. S. (1) wchodzi gospodarstwo rolne.

Okoliczność ta, niesporna pomiędzy uczestnikami postępowania, znalazła odzwierciedlenie w wiarygodnych dowodach rzeczowych, prawdziwości których nie kwestionował żaden z uczestników tego postępowania.

Sąd dał wiarę zeznaniom wnioskodawcy C. S., uczestniczek E. T., D. O. (1) i A. P. co do tego, że mąż spadkodawczyni J. S. (2) P. S. pomagał swoim rodzicom M. i A. S. (1) w ich gospodarstwie rolnym.

Za prawdziwe, Sąd uznał zeznania wnioskodawcy K. K. (2) co do tego, że gospodarstwo (...), po śmierci M. i A. S. (1), podzielone zostało między ich dzieci i że jedna część tej ziemi, 50 arowa nieruchomości, przypadła S. S. (1), na której to nieruchomości S. S. (1) założył plantacje malin, jak i co do tego, że S. S. (1), dysponował w S. działką zakładową. Okoliczność o podziale ziemi M. i A. S. (1) pomiędzy ich dziećmi, znalazła potwierdzenie w zeznaniach wnioskodawczyni K. K. (1), B. D. i J. K. (1), oraz uczestniczki E. T. i D. O. (1), a okoliczność o posiadaniu przez S. S. (1) działki zakładowej położonej w S., znalazła potwierdzenie także w zeznaniach wnioskodawczyni K. K. (1), A. B. (2) i J. F.

Za wiarygodne, Sąd uznał zeznania świadków H. K. w części dotyczącej uprawnień do dziedziczenia gospodarstwa rolnego przez męża spadkodawczyni – S. S. (1), jej córki E. T. i brata C. K.; a zeznaniom świadka G. U. i J. D. (1) co do przedmiotowych uprawnień przez męża spadkodawczyni i jej dzieci.

Walorem prawdziwości, Sąd obdarzył zeznania uczestniczki E. T., D. O. (1), M. T. oraz świadka J. D. (1) co do powierzchni zakładowej działki S. S. (1) położonej w S. oraz co do charakteru tej nieruchomości i sposobu jej uprawy przez S. S. (1) oraz dzieci E. T., D. O. (1) i A. P., a także zeznania E. T. i D. O. (1) co do tego, do kiedy wychowywały się u dziadków J. i S. K. w W., do kiedy zamieszkiwały z rodzicami w S. oraz ich pomocy w gospodarstwach rolnych dziadków.

Wskazać należy, że zeznania w.w. wnioskodawców, uczestników i świadków w powyższym zakresie wzajemnie się uzupełniają, tworząc logiczną całość.

Nie można także nie zauważyć, że wnioskodawcy nie mieli wiedzy o powierzchni zakładowej działki S. S. (1) położonej w S., jak też wiedzy o sposobie uprawy tej działki i osobach wykonujących na tej działce prace rolne.

Dysponowali jedynie wiedzą co do podziału gospodarstwa rolnego rodziców S. M. i A. S. (1), między ich dzieci, sprowadzającą się głównie co do powierzchni tego gospodarstwa, powierzchni jaka przypadła z tytułu podziału tego gospodarstwa (...) i czasokresu użytkowania tej wydzielonej części nieruchomości przez S. S. (1) w latach 80 -o tych.

Bacząc na powyższe, ustaleń stanu faktycznego odnośnie uprawnień S. S. (1) oraz dzieci E. T., D. O. (1) i A. P., do dziedziczenia wchodzącego w skład spadku po J. S. (1) gospodarstwa rolnego, wobec braku jednoznacznych dowodów przeciwnych, Sąd dokonał w oparciu o zeznania uczestników oraz świadka J. D. (1), a zatem osób których twierdzenia w powyższym zakresie były najbardziej wszechstronne.

Za odosobnione Sąd uznał przy tym zeznania wnioskodawczyni K. K. (1) o braku uprawnień do dziedziczenia gospodarstwa rolnego przez S. S. (1), albowiem twierdzenia wnioskodawczyni w tym zakresie są gołosłowne, przeczą zeznaniom samego wnioskodawcy C. K. oraz zeznaniom pozostałych wnioskodawców, uczestników i świadków.

W ocenie Sądu, okoliczność ta wynika z wieku wnioskodawczyni K. K. (1), która aktualnie ma 81 lat, a także z jej stanu zdrowia, wymagającego przyjmowania leków przeciwbólowych oraz zarządzenia przerwy w jej przesłuchaniu (k.279verte).

Za wiarygodne Sąd uznał zeznania wnioskodawcy C. S., wnioskodawczynie K. K. (1) i świadka S. J. co do tego, że C. K. pracował we własnym, 2 ha gospodarstwie rolnym w C., a po śmierci matki S. K., od 1986 roku do 1996 roku, także w gospodarstwie rodziców J. i S. K..

Zeznania świadka S. J. nie wniosły żadnych okoliczności istotnych dla ustalenia czy mąż i dzieci J. S. (1) nabyły uprawnienia do dziedziczenia wchodzącego w skład spadku po tej spadkodawczyni gospodarstwa rolnego, albowiem świadek ten jednoznacznie przyznał, że mieszkając w sąsiedztwie J. i S. K. w W., męża spadkodawczynie S. S. (1) znał jedynie do 1968 roku.

Poza oceną Sądu znalazły się zeznania świadka R. P., albowiem twierdzenia tego świadka, nie wniosły żadnych okoliczności mających istotny wpływ na wynik rozstrzygnięcia w rozpoznawanej sprawie.

Mając na względzie powyższy fakt, zeznaniom uczestników w tym zakresie Sąd nie dał wiary zwłaszcza, że wypowiedzi uczestników oparte były w głównej mierze na ich własnej ocenie, nie zaś rzeczywistej wiedzy co do okoliczności mających istotny wpływ na wynik rozstrzygnięcia w rozpoznawanej sprawie.

W ocenie Sądu, te twierdzenia uczestników są gołosłowne, nie poparte żadnymi wiarygodnymi dowodami, a jako takie nie zasługują na obdarzenie ich walorem wiarygodności.

Sąd Rejonowy w Puławach zważył, co następuje:

Zgodnie z art. LI ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 roku – Przepisy wprowadzające Kodeks Cywilny (Dz.U. Nr 16 poz. 94 ze zm.), do spraw spadkowych stosuje się prawo obowiązujące w chwili śmierci spadkodawcy. W niniejszej sprawie miarodajny zatem jest stan prawny istniejący w dniu 08 marca 1996 roku, co powoduje konieczność stosowania przepisów kodeksu cywilnego w brzmieniu ustalonym ustawą z dnia 28 lipca 1990 roku o zmianie ustawy Kodeks Cywilny (Dz.U. Nr 55 poz. 321).

Wniosek o wszczęcie postępowania spadkowego po J. S. (1) złożył brat spadkodawczynie C. K., który interes prawny we wniesieniu sprawy o stwierdzenie nabycia spadku po J. S. (1) uzasadnił uprawnieniami do dziedziczenia wchodzącego w skład spadku po tej spadkodawczyni gospodarstwa rolnego.

W tym stanie faktycznym Sąd uznał, że wnioskodawca C. K., miała interes prawny w ustaleniu kręgu osób powołanych do spadku i zakresu dziedziczenia udziałów należnych każdemu spadkobiercy, a w konsekwencji definitywnego uregulowania kwestii spadkowych.

W związku z faktem, że spadkodawczynie J. S. (1) nie pozostawiła testamentu (wskazują na to zgodne zapewnienia uczestników – k.68), w przedmiotowej sprawie ma miejsce dziedziczenie ustawowe (art. 926 § 1 i § 2 k.c.), a w postępowaniu brały udział wszystkie osoby mogące wchodzić w rachubę jako spadkobiercy ustawowi (art. 669 k.p.c.).

Zgodnie z unormowaniem art. 931 § 1 k.c. w pierwszej kolejności do dziedziczenia z ustawy powołane są dzieci spadkodawcy i pozostający przy życiu, w dacie śmierci spadkodawcy, jego małżonek. Dziedziczą one w częściach równych, jednakże część przypadająca małżonkowi nie może być mniejsza niż 1/4 całości spadku. § 2 art. 931 k.c. statuuje zaś, że jeżeli dziecko spadkodawcy nie dożyło otwarcia spadku, udział spadkowy, który by mu przypadął, przypada jego dzieciom w częściach równych. Przepis ten stosuje się odpowiednio do dalszych zstępnych.

Już we wstępie podnieść należy, że na podstawie złożonych aktów stanu cywilnego (k.7, 12), zapewnień przyjętych od uczestników postępowania (k.68) – Sąd ustalił krąg osób uprawnionych do dziedziczenia po J. S. (1). Ustalił nadto, że żaden ze spadkobierców spadkodawczynie J. S. (1) – nie zrzekł się dziedziczenia, nie odrzucił spadku i nie został uznany przez Sąd za niegodnego do dziedziczenia. Nie toczyło się również postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku po spadkodawczyni.

Mając zatem na względzie dyspozycję art. 931 k.c. – Sąd uznał, że spadek po J. S. (1) dziedziczy jej mąż S. S. (1) oraz dzieci: E. T., D. O. (1) i A. P. – po 1/4 części każde z nich. Godnym podkreślenia wydaje się bowiem to, mąż

spadkodawcy S. S. (1) zmarł w dniu 31 maja 2010 roku, a więc żył w chwili otwarcia spadku po spadkodawcy (08 marca 1996 roku), wobec tego w dacie otwarcia spadku po spadkodawcy miał zdolność prawną do dziedziczenia po zmarłej żonie ( art.924, art. 925, art. 927 par.1 k.c.). Podnieść bowiem należy, że spadek otwiera się z chwilą śmierci spadkodawcy i z tą chwilą spadkobierca nabywa spadek.

Poza sporem uczestników postępowania było także i to, że w skład spadku po spadkodawcy J. S. (1) wchodzi gospodarstwo rolne w rozumieniu art. 1058 k.c. w brzmieniu obowiązującym w chwili otwarcia spadku.

Wskazać bowiem należy, że gospodarstwo rolne, które pierwotnie stanowiło własność rodziców spadkodawcy J. i S. małżonków K., położone w W., w R. i K. Starych, miało powierzchnię ponad 4 ha, zaś J. S. (1) z tytułu spadkobrania po matce S. K. (zmarłej w dniu 03 sierpnia 1983 roku) nabyła udział w 1/2 części, przez co – na skutek dziedziczenia tego gospodarstwa po J. K. (2), zmarłym w dniu 04 kwietnia 1972 roku tylko przez żonę S. K. i syna C. K., oraz z tytułu spadkobrania po matce S. K., zmarłej w dniu 03 sierpnia 1983 roku, przez syna C. K. i córkę J. S. (1), stała się w konsekwencji jego współwłaścicielką.

Zgodnie z art. 1058 k.c., przepisy o dziedziczeniu mają wprawdzie zastosowanie przy dziedziczeniu gospodarstw rolnych, ale przepisy szczególne o dziedziczeniu gospodarstw rolnych wprowadzają pewne zmiany w ogólnych przepisach o dziedziczeniu w części dotyczącej zdolności do dziedziczenia gospodarstwa rolnego. Wchodzące bowiem w skład spadku gospodarstwo rolne stanowi wyodrębnioną masę majątkową. Dlatego dziedziczenie gospodarstwa rolnego podlega dodatkowo uzupełnieniom wynikającym z art. 1059 k.c. i następnie. Przesłanki wymienione w pkt. 2-4 art. 1059 k.c., w sposób szczegółowy określa zaś rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 12 grudnia 1990 roku w sprawie warunków dziedziczenia ustawowego gospodarstw rolnych (Dz. U. Nr 89, poz. 519 ze zm.)

Te szczególne zasady ustawowego dziedziczenia gospodarstwa rolnego jakim musi odpowiadać spadkobierca były już kilkakrotnie nowelizowane.

Ponieważ spadkodawcy J. S. (1) zmarła 08 marca 1996 roku, w zakresie dziedziczenia gospodarstw rolnych będą miały zastosowane przepisy art. 1059 k.c., art. 1060 k.c., art. 1062 k.c. – w brzmieniu ustalonym przez ustawę z 28 lipca 1990 roku( Dz. U. Nr 55, poz. 321) o zmianie ustawy kodeks cywilny.

Zgodnie z art. 1059 k.c. w brzmieniu obowiązującym w dniu 08 marca 1996 roku, spadkobiercy mogą dziedziczyć gospodarstwo rolne jeżeli w chwili otwarcia spadku stale pracują bezpośrednio przy produkcji rolnej, albo mają przygotowanie zawodowe do prowadzenia produkcji rolnej, albo są małoletni bądź też pobierają naukę zawodu lub uczęszczają do szkół, albo są trwale niezdolni do pracy.

Pomiędzy uczestnikami postępowania, sporną kwestią było to, czy spadkobiercy J. S. (1) (mąż i córki) stale pracowali bezpośrednio przy produkcji rolnej, albo mieli przygotowanie zawodowe do prowadzenia produkcji rolnej. Niewątpliwym bowiem jest to, że żadna z tych osób w chwili otwarcia spadku po J. S. (1), nie była małoletnia, nie pobierała nauki zawodu, nie uczęszczała do szkół ani nie była trale niezdolna do pracy.

Rozważając, tę sporną pomiędzy uczestnikami postępowania kwestię, czy spadkobiercy J. S. (1): mąż S. S. (1) oraz córki E. T., D. O. (1) i A. P. mogą dziedziczyć wchodzące w skład spadku po spadkodawcy gospodarstwo rolne, Sąd wziął pod uwagę to, że S. S. (1) oraz córki E. T., D. O. (1) i A. P., pracowały stale przy produkcji rolnej w gospodarstwie, którego areal sprowadzał się do 40 arowej działki zakładowej S. S. (1), położonej w S., poczynając od 1980 roku. Wykonywana przez te osoby praca, w ocenie Sądu pozostawała w ścisłym związku z produkcją rolną, skoro na tej nieruchomości uprawiane były ziemniaki, zboże i warzywa w ramach rodzinnego podziału czynności. Zauważyć przy tym należy, że bez znaczenia w ocenie Sądu jest to, że praca ta dla spadkobierców J. S. (1) nie była ani jedynym, ani głównym źródłem utrzymania. W ocenie Sądu sam fakt, że mąż spadkodawcy i córki spadkodawcy pracowały zawodowo, świadczona przez nich praca na rzecz tego gospodarstwa, nie została pozbawiona ani cechy stałości, ani bezpośredniości przy produkcji rolnej. Istotnym bowiem jest to, że owa praca wykonywana była od szeregu lat (od 1980 roku) i trwała dłużej niż rok czasu. Świadczona była sukcesywnie, wtedy kiedy zachodziła gospodarcza potrzeba wykonywania czynności przy produkcji rolnej (np. w czasie siewu zbóż, sadzeniu ziemniaków, w okresie żniw i zbiorze

ziemniaków, podczas oczyszczania ziemi z chwastów), co oczywiste wynikało nie tylko z naturalnych cykli przyrody, okresów dojrzwania i zbioru plonów, ale także z charakteru produkcji rolnej w tym gospodarstwie i jej rodzaju (tak też Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 15 czerwca 2010 roku w sprawie II CSK 37/10, lex 852536).

Także bez znaczenia, zdaniem Sądu jest i to, że położone w S. gospodarstwo rolne nie odpowiadało definicji gospodarstwa o jakim mowa w art. 55<sup>3</sup> k.c., a jego areal odpowiadał 40 arom. Godzi się bowiem podnieść, że w.w. rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 12 grudnia 1990 roku, uszczegóławiając w art. 1059 pkt 1 przesłankę stałej pracy, każe ją rozumieć jako oparcie dla uznania, że spadkobierca ma przygotowanie zawodowe do prowadzenia produkcji rolnej (art. 1059 pkt 2 k.c.), tj. umiejętność jej wykonywania i doświadczenie, które mogą zostać nabyte w toku praktycznego wykonywania prac w rolnictwie przez okres co najmniej roku (par. 1 pkt 4 w.w. rozporządzenia). Bacząc na powyższe, Sąd podzielił owe stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w postanowieniu z dnia 09 stycznia 1998 roku w sprawie III CKN 320/97, lex 50519, w tej właśnie kwestii i uznał, że nawet gdyby przyjąć, że spadkobiercy J. S. (1) w chwili otwarcia spadku nie pracowali stale bezpośrednio przy produkcji rolnej, to niewątpliwie w rozumieniu art. 1059 pkt 2 k.c. w związku z par. 1 pkt 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 12 grudnia 1990 roku w sprawie warunków dziedziczenia ustawowego gospodarstw rolnych, mieli przygotowanie zawodowe do prowadzenia produkcji rolnej, a zatem są osobami uprawnionymi do dziedziczenia wchodzącego w skład spadku po tej spadkodawczyni gospodarstwa rolnego.

Nadto nie sposób też nie zauważyć, że S. S. (1) pracował ponadto w gospodarstwie swoich rodziców i teściów, przez kilka lat uprawiał maliny, porzeczki i róże na wydzielonej dla niego w gospodarstwie rolnym rodziców 50 arowej działce, maliny na 10 arowej działce teściów J. i S. K., a także stale od 1980 roku pomagał w dużym bo 25 ha gospodarstwie rolnym (...).

Podkreślenia wymaga także i to, że córki spadkodawczyni E. T. i D. O. (1), w dzieciństwie wychowywały się u dziadków J. i S. małżonków K., pomagały w pracach w rolnictwie dostosowanych do ich wieku i charakteru gospodarstwa dziadków J. i S. małżonków K., pomagały w gospodarstwie rolnym dziadków A. i M. małżonków S. oraz ojcu na plantacji malin, porzeczki i róż, co tym bardziej przemawia za uznaniem, że nabyły przygotowanie zawodowe do prowadzenia produkcji rolnej.

Mając na względzie powyższe okoliczności, Sąd uznał, że spadkobiercy J. S. (1): mąż S. S. (1) i jej córki E. T., D. O. (1) i A. P., spełniają warunki ustawowe dziedziczenia z ustawy gospodarstwa rolnego wchodzącego w skład spadku po spadkodawczyni J. S. (1) o jakich mowa w art. 1059 pkt 2 k.c. (pkt II postanowienia).

Faktem niespornym pomiędzy uczestnikami przedmiotowego postępowania było zaś to, że wnuki spadkodawczyni M. T., W. M., D. O. (2) i D. P. A. S. (2), nie spełniali wobec treści art. 1060 k.c. żadnej z określonych treścią przepisu art. 1059 pkt 1 i 2 k.c., przesłanek uprawniających ich do dziedziczenia gospodarstwa rolnego.

Sąd uznał, że brat spadkodawczyni C. K., w chwili otwarcia spadku pracował stale i bezpośrednio przy produkcji rolnej we własnym 2 ha gospodarstwie rolnym położonym w C. oraz w gospodarstwie rolnym rodziców J. i S. małżonków K. (art. 1059 pkt 1 k.c.), a już niewątpliwie chociażby poprzez fakt kilkudziesięcioletniej pracy we własnym gospodarstwie rolnym nabył przygotowanie zawodowe do prowadzenia produkcji rolnej (art. 1059 pkt 2 k.c. w związku z par. 1 pkt 4 w.w. rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 12 grudnia 1990 roku). Nie można także nie zauważyć, że C. K. w dacie 08 marca 1996 roku miał 67 lat, a zatem w rozumieniu par. 3 wyżej powołanego rozporządzenia, był osoba trwale niezdolną do pracy. Niemniej jednak wchodzące w skład spadku po spadkodawczyni J. S. (1) gospodarstwo rolne, C. K. mógłby dziedziczyć w drugiej kolejności, ale tylko wtedy, gdyby zstępni spadkodawczyni nie mogli gospodarstwa dziedziczyć dla braku warunków przewidzianych w art. 1059 k.c. lub warunków przewidzianych w art. 1060 k.c. (art. 1062 par. 1 k.c.), a taka sytuacja aby zstępni (dzieci) spadkodawczyni J. S. (1) nie mogły dziedziczyć wchodzącego w skład spadku po tej spadkodawczyni gospodarstwa rolnego, w ocenie Sądu nie miała miejsca.

Mając na względzie powyższe okoliczności, w oparciu o powołane wyżej przepisy oraz na podstawie art. 628 k.p.c., art. 669, art. 670 k.p.c., art. 671 k.p.c., art. 677 k.p.c. i art. 1066 k.c. Sąd orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.



Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania uzasadnia przepis art. 520 par. 1 k.p.c.

Poniesione przez wnioskodawcę C. K. koszty postępowania zamknęły się sumą 138 zł, na którą to sumę składa się uiszczona przez C. K. opłata od wniosku w kwocie 50 zł (art. 49 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, tj. Dz. U. z 2016 roku, poz. 623) oraz kwota 88 zł tytułem wniesionej przez C. K. opłaty skarbowej za cztery odpisy aktów stanu cywilnego (art. 5 pkt. 4 w.w. ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych).

Na poniesione przez uczestniczkę E. T. koszty postępowania w sumie 72 zł, składają się koszty zastępstwa prawnego w kwocie 60 zł (par. 9 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, Dz. U. z 2005 roku, Nr 41, poz. 392 ze zm.) oraz uiszczona opłata skarbowa od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł (art. 1 i następane ustawy z dnia 16 listopada 2006 roku o opłacie skarbowej – Dz. U. Nr 225, poz. 1635 ze zm.).

Wnioskodawca K. K. (2) wniósł o przesłuchanie wnioskodawczyni K. K. (1) w miejscu jej pobytu w L..

Koszty przeprowadzenia tego dowodu zamknęły się sumą 54 zł i zostały pokryte tymczasowo z sum budżetowych Skarbu Państwa (art. 5 pkt 4 w związku z art. 83 w.w. ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych).

Uczestniczki E. T., D. O. (1) i A. P. wniosły o przesłuchanie świadka H. K. zamieszkałej w O..

Koszty przeprowadzenia tego dowodu zamknęły się kwotą 15 zł i zostały pokryte tymczasowo z sum budżetowych Skarbu Państwa (art. 5 pkt 2 w związku z art. 83 w.w. ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych).

Według wyrażonej w wyżej wskazanym przepisie art. 520 par. 1 k.p.c. zasady, każdy uczestnik postępowania ponosi koszty, które sam wydatkował lub które powstały na skutek przeprowadzonych przez Sąd na wniosek tego uczestnika czynności.

Z tego względu, Sąd nakazał ściągnąć od wnioskodawcy K. K. (2) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Puławach kwotę 54 zł, tytułem brakującej części zaliczki na pokrycie wydatków, wyłożoną z sum budżetowych Skarbu Państwa (pkt III postanowienia), a od uczestniczek E. T., D. O. (1) i A. P. kwotę 15 zł, tytułem brakującej części zaliczki na pokrycie wydatków, wyłożoną z sum budżetowych Skarbu Państwa (pk. IV postanowienia).

Nadto, mając na względzie treści art. 520 par. 1 k.p.c. oraz wynik rozstrzygnięcia w rozpoznawanej sprawie, Sąd stwierdził, że każdy z uczestników ponosi pozostałe koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie (pkt V postanowienia).